

Wstęp

F. Antoni Ossendowski w monografii *Karpaty i Podkarpacie* (prwdr. 1939) wydanej tuż przed drugą wojną światową w prestiżowej serii „Cuda Polski” pisał:

Karpaty! Potężny mur, długi na 1300 kilometrów, wygiął się olbrzymim łukiem od ujścia Morawy do Dunaju — do żelaznych Wrót pod Orsową na granicy rumuńsko-jugosłowiańskiej. [...] Karpaty są przedłużeniem Alp i z życiem tego łańcucha górskiego ściśle wiązały je burzliwe losy na przestrzeni setek milionów wieków. Najstarsza część Karpat — Tatrzy — jest bowiem zabytkiem prastarego masywu hercyńskiego, który powstał w fazie górotwórczej w okresach węgla i permu, w erze paleozoicznej, jest wyspą istniejącą od niepamiętnych czasów do chwili, gdy z płytkiego morza podkarpackiego w systemie kredowym grzbiet ten począł się kształtować¹.

Pierwszy rozdział tej fascynującej książki, potrafiącej wzbudzić zainteresowanie także współczesnego czytelnika, nosi tytuł *Milczące dziejów świadki*². Ossendowski, ukazując w nim zarówno piękno górskiej przyrody, ze szczególnym uwzględnieniem walorów lokalnego krajobrazu od dwóch stuleci przyciągającego uwagę artystów i podróżników, jak i bogactwo wielokulturowej tradycji, która ukształtowała się na obszarze obejmującym Karpaty i Podkarpacie, nie przypadkiem odwołał się do spopularyzowanej przez romantyków i chętnie wykorzystywanej w dobie modernizmu heroicznej, a poniekąd także hierofanicznej interpretacji gór, ukazywanych w konwencji niezniszczalnego pomnika natury i niemego świadka historii. Rozpatrując rolę i znaczenie fenomenu karpackiej przyrody w świetle dziejów rozwoju cywilizacji środkowoeuropejskiej, eksponował kulturotwórcze wartości tego olbrzymiego łańcucha górskiego, rozpościerającego się na peryferiach Europy Zachodniej. W zależności od perspektywy wyznaczanej przez miejsce obserwacji i pochodzenie potencjalnego obserwatora, często badacza natury i kultury karpackiej, obszar ten bywał postrzegany jako centrum, ale także jako peryferium. Zamieszkany od dawien dawna przez ludność o zróżnicowanej przynależności etnicznej i narodowościowej, do dziś ma wyraźne znamiona pogranicza i jest postrzegany jako typ przestrzeni silnie oddziałującej na wyobraźnię zarówno autochtonów, jak i przybyszów z zewnątrz, bardzo podatnej na tworzenie rozmaitych legend i mitów. W aspekcie historycznym, zwłaszcza w procesie tworzenia się nowoczesnych narodów i społeczeństw środkowoeuropejskich, Karpaty jako obszar pozyskiwania cennych surowców miały także poważne znaczenie strategiczne i ekonomiczne.

Obecnie, w dobie rozwoju świadomości proekologicznej, upowszechnienia i skomercjalizowania turystyki oraz popularyzacji myślenia w kategoriach euro-

¹ F.A. Ossendowski, *Karpaty i Podkarpacie*, Poznań 1939 (reprint), s. 7–9.

² *Ibidem*, s. 7.

regionów, można odnotować kolejną fazę wzrostu zainteresowania Karpatami, które uchodząc za enklawę obejmującą duże obszary przyrody pierwotnej, czasami bywają jeszcze postrzegane w Europie jako góry tajemnicze i ciągle czekające na swoje odkrycie.

Niniejszy tom periodyku „Góry — Literatura — Kultura”, podobnie jak poprzedni, który był skoncentrowany wokół problematyki alpejskiej, ma charakter monograficzny, gdyż poświęcony został tematyce karpackiej. Otwiera go cykl artykułów dotyczących sposobów ukazywania Karpat oraz związanej z nimi kultury pasterskiej i osadniczej w literaturze XIX i pierwszej połowy XX wieku. W dużym stopniu omawiane tu dzieła literackie, relacje paraliterackie i paradokumentalne odnoszą się do procesu kształtowania się stereotypowych wyobrażeń o Karpatach, co pozostawało w ścisłym związku z początkami karpackiej turystyki, a także z odkryciem w tym regionie pokładów ropy naftowej i wkroczeniem na dzikie terytorium Karpat i Podkarpacia cywilizacji kapitałowej. Odrębny zespół szkiców stanowią prace omawiające funkcje i znaczenia obrazów i motywów wiążących się z obszarem Karpat Południowych i legendarną Transylwanią, spopularyzowaną w dziewiętnastowiecznej zachodnioeuropejskiej powieści grozy jako kraina wampirów i upiórów.

Z satysfakcją informujemy także, że stworzona w 1996 roku seria wydawnicza „Góry — Literatura — Kultura” zyskała status rocznika. Kolejne tomy będą się w związku z tym ukazywać z regularną częstotliwością, zachowując dotychczasową numerację. Niniejszy tom ma nieco zmieniony kształt. Oprócz stanowiącego integralną część periodyku działu zawierającego studia, szkice i rozprawy o tematyce górskiej w tomie zainicjowano dwa nowe: „Noty i notatki” oraz „Recenzje”.

Redakcja rocznika zaprasza do współpracy wszystkich Autorów, którym bliska jest problematyka górska, widziana nie tylko z perspektywy humanistycznej, ale także przyrodniczej oraz ekologicznej. Wszystkie informacje dotyczące zasad składania tekstów do druku oraz procesu wydawniczego znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego www.wuwr.com.pl w zakładce Serie i czasopisma oraz na stronie internetowej Czasopisma Naukowe w Sieci — www.glk.wuwr.pl.

Kolejne edycje rocznika nie będą miały charakteru monograficznego *sensu stricto*, ale nadal będą prezentowały zespoły tekstów o sprofilowanej problematyce. Projektowany na rok 2013 tom 7. w sporej części zostanie poświęcony symbolice i semantyce gór. Znacznemu rozbudowaniu ulegną w nim dwa nowo wprowadzone działy.

Ewa Grzęda